

Malina Kaszuba,
Marta Stempień

Autorytarna geopolityka przetrwania reżimu Baszszara al-Asada podczas wojny domowej oraz inwazji Państwa Islamskiego w Syrii

Wstęp

Rewolucje w Afryce Północnej i Bliskim Wschodzie zapoczątkowane w Tunezji w 2010 roku, upowszechnione przez zachodnie media pod nazwą „Arabska Wiosna”¹, wstrząsnęły nie tylko społeczeństwami krajów tego regionu, ale także zachwiały autorytarnymi rządami, w tym reżimem Baszszara al-Asada². Syryjskie społeczeństwo zainspirowane wydarzeniami w innych państwach, postanowiło obalić wieloletnią dyktaturę. Pomimo tego, prezydent Syrii od blisko pięciu lat nie podzielił losu Ben Aliego i Aliego Saliha, Hosniego Mubaraka, czy – tym bardziej – Mu’ammara al-Kaddafiego. Ponadto, zaprzeczając walkom o charakterze wewnętrznym, publicznie twierdzi, że za destabilizację Syrii odpowiada Państwo Islamskie (*Islamic State* – IS) oraz dążenia tej struktury do powiększania swoich wpływów w regionie Bliskiego Wschodu. Problematykę pogłębia to, że rządy au-

¹ Według K. Kozłowskiego „Arabska Wiosna” jest „fenomenem politycznym, który objął cały świat arabski i był wynikiem relatywnie homogenicznych uwarunkowań, przede wszystkim gospodarczych oraz politycznych, ale jego natura w różnych państwach była odmienna i niekoniecznie oznaczała zmiany rewolucyjne w klasycznym czy aksamitnym rozumieniu tych słów”. Za: K. Kozłowski, *Kolory rewolucji*, Warszawa 2012, s. 115. Jednakże świat arabski nie jest monolitem – ani pod względem politycznym, ani społecznym, przez co arabskich rewolucji, zapoczątkowanych w Tunezji pod koniec 2010 roku, nie należy postrzegać jako wyniku „relatywnie homogenicznych uwarunkowań”, bowiem różnice pomiędzy poszczególnymi państwami są zbyt znaczące. Utrwalenie nazwy należy uznać za konsekwencję działań mediów zachodnich.

² Baszszar al-Asad został prezydentem w 2000 roku, po śmierci swojego ojca Hafiza al-Asada. Umożliwiła to wcześniejsza zmiana konstytucji. Zob. E. Hokayem, *Syria's Uprising and the Fracturing of the Levant*, New York, s. 21–22.

torytarne pozostają silną tendencją w pewnych kręgach świata arabskiego, w tym w Syrii. Potęgująca kryzys inwazja bojowników Państwa Islamskiego wykorzystywana jest jako osłona dla rzeczywistych walk w ramach wojny domowej oraz dążeń do zamachu i obalenia prezydenta. Zatem zagrożenie ze strony samozwańczego kalifatu zderza się w Syrii z problemem wojny multilateralnej, silnymi tendencjami autorytarnymi, co paradoksalnie wzmacnia dyktaturę Al-Asada.

Pewnym jest, że ze względu na swoją dynamikę, konflikt syryjski poddawany jest niewystarczającej analizie systemowej. Dlatego autorki, wychodząc od uproszczonej genezy, poprzez ukazanie początkowej fazy konfliktu, starają się ustalić, jak multilateralna wojna domowa, której istotnym elementem jest ekspansja Państwa Islamskiego, wpływa na formułowanie nowych strategii mających na celu podtrzymanie autorytarnego rządu w Syrii. W niniejszym artykule, przy pomocy analizy funkcjonowania syryjskiego reżimu autorytarnego, prezentuje się całościowe spojrzenie na kwestię geopolityki przetrwania Baszszara al-Asada, w tym przede wszystkim zwraca się uwagę na to, jak system polityczny tego państwa zareagował na wojnę domową zapoczątkowaną w 2011 roku oraz rozwój działalności dżihadystów. Celem artykułu jest wyjaśnienie mechanizmów funkcjonowania reżimu w obliczu wojny domowej oraz ekspansji Państwa Islamskiego. Pomimo, że autorki próbują określić, jak geopolityka Baszszara al-Asada przekłada się na działania oraz formułowanie nowych strategii, mających na celu utrzymanie autorytarnej władzy w tym państwie, to ze względu na wzrost zagrożenia ze strony Państwa Islamskiego konieczne jest również odniesienie się do problematyki wojny multilateralnej.

Syryjska wojna domowa jako konsekwencja „Arabskiej Wiosny”?

Początkowe nadzieje na obranie kierunku upodmiotowienia i demokratyzacji w państwach objętych „arabskimi rewolucjami” już dawno zniknęły, czego najlepszym wyrazem jest to, że w Iraku, Jemenie, Libii i Syrii, trwają wojny domowe. Czy zachodnia euforia była niesłuszna? Odpowiedź na to pytanie jest poza zasięgiem niniejszego artykułu. Jednakże warto wspomnieć, że w świetle ideologii fundamentalistów i dżihadystów, nigdy nie powinno być nadziei na demokratyzację regionu Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu³, gdyż liberalizacja i zasady demokratyczne, stojące w sprzeczności z cywilizacją islamu, mogłyby przynieść więcej strat niż zysków⁴. Ponadto „arabskie rewolucje” zagrażały wielu potężnym interesom mocarstw, przez co reakcje Zachodu na sytuację w poszczególnych państwach wahały się od interwencji wojskowych, niewielkich ingerencji w sprawy polityczne, aż po postawę niezaangażowania i bierności wobec tłumienia protestów i rewolucji.

³ Większość wydarzeń omawianych w artykule jest konsekwencją arabskich rewolucji, które objęły także obszar Afryki Północnej. Szereg konfliktów będących skutkiem tych rewolucji jest ze sobą niezwykle powiązany, z tego względu nie należy pomijać choćby nazw części z tych konfliktów, aby nie utracić szerszego pola badawczego.

⁴ B. Tibi, *Fundamentalizm religijny*, Warszawa 1997, s. 23–24, 27–28, 49; A. Szahaj, *Relatywizm i fundamentalizm*, Toruń 2008, s. 17.

Początkowo „Arabską Wiosnę” pod wieloma względami można było przyrównać do wystąpień na obszarze poradzieckim, a także (choć w mniejszym zakresie) w Europie Środkowo-Wschodniej od 1989 roku, głównie ze względu na zasięg oraz skalę rozprzestrzeniania się protestów, ponieważ skutki owych wydarzeń są zupełnie odmienne. Pomimo punktów wspólnych, fala „arabskich rewolucji”, które od końca 2010 roku obejmowała znaczną część krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, miała charakter wielowymiarowy, przez co ocena konsekwencji wydarzeń w poszczególnych państwach jest zróżnicowana. Można jednak stwierdzić, że na przełomie 2010 i 2011 roku w wielu państwach wydarzenia te spowodowały nieznaczny wzrost tożsamości narodowej, co – wraz z koncentracją na obszarze wolności i demokracji oraz przemian gospodarczych, w połączeniu z częściowym wzrostem pozytywnego nastawienia do westernizacji i zachodniej technologii – pozwalało w niektórych państwach arabskich na pozytywne prognozy. Dynamika rozwoju „rewolucji arabskich” pokazała jednak, że przedwcześnie zostały one zinterpretowane jako czwarta fala demokratyzacji⁵. Według koptyjskiego papieża – Tawadrosa II, „Arabska Wiosna” w rzeczywistości „nie była wiosną, a nie nawet jesienią, była zimą”⁶. Widzimy już, że w większości państw (z różnych, często zdecydowanie odmiennych względów) społeczeństwo i/lub władza nie są w stanie, bądź nie chcą wprowadzić alternatywnych form dla wcześniejszych lub utrzymujących rozwiązań systemowych. Niemniej jednak umieszczanie szeregu różniących się od siebie wydarzeń⁷ pod nazwą „Arabskiej Wiosny” weszło już na stałe do słownika stosunków międzynarodowych.

Zatem demokratyzacja państw objętych wydarzeniami, zapoczątkowanymi pod koniec 2010 roku w Tunezji nie jest możliwa w zachodnim rozumieniu tego pojęcia. Muzułmańscy fundamentaliści, stanowiący znaczną część syryjskiej opozycji antyreżimowej, potępiają zarówno zachodnią formę demokracji, jak również świeckie państwo muzulmańskie, bowiem jest ono postrzegane jako twór Zachodu, utworzony w celu narzucenia hegemonii oraz dokonania podziału ummy⁸. Choć syryjskie wystąpienia były początkowo pozbawione religijnych sloganów, koncentrując się głównie na kwestiach politycznych, społecznych i ekonomicznych, to wraz z rozwojem konfliktu nasilał się islamski radykalizm. Pomimo istotnych

⁵ K. Kozłowski, *Kolory rewolucji...*, s. 143.

⁶ *Africa/Egypt – Patriarch Tawadros: the so-called “Arab Spring” was actually a winter*, http://www.fides.org/en/news/35448AFRICA_EGYPT_Patriarch_Tawadros_the_so_called_Arab_Spring_was_actually_a_winter#.U1vvH1cXWlg-, dostęp: 04.2014 r.

⁷ Klasyfikacji można dokonać ze względu na charakter konfliktu. W przeważającej części państw sytuacja pozostała na poziomie protestów i samospaleń – tak było w Algierii, Arabii Saudyjskiej, Bahrajnie, Mauretanii, Sudanie, a także na obszarach Palestyny i Sahary Zachodniej. Protesty, wraz z towarzyszącymi im zmianami w systemie rządów, nastąpiły w: Jordanii, Omanie, Kuwejcie, Libanie oraz Maroku. O rewolucji można mówić w przypadku Egiptu i Tunezji, zaś w Iraku, Jemenie, Libii i Syrii zamieszki oraz masowe protesty doprowadziły lub wzmocniły działania mające znamiona wojny domowej.

⁸ Umma to pojęcie odnoszące się do społeczności, „narodu” muzulmańskiego, obejmujące mużulmanów na całym świecie.

różnic pomiędzy wystąpieniami w poszczególnych państwach, chaotyczny charakter przeobrażeń nie był kształtowany przez partie liberalne – w większości przypadków było wręcz przeciwnie, przewagę miała opozycja fundamentalistyczna⁹. Potwierdza to fakt, iż w ostatnich latach w Egipcie, Maroku czy Tunezji, wybory wygrały partie odwołujące się do islamu. Pomimo, że w większości odcinają się one od organizacji terrorystycznych, to ich zwycięstwom towarzyszy powrót do manifestowania religijności, która bywa – choć głównie na Zachodzie – utożsamiana z fundamentalizmem.

Rozważając rolę mocarstw w wydarzeniach „Arabskiej Wiosny”, należy zauważyć, że historia niejednokrotnie pokazywała, iż należy rozpatrywać ją przez pryzmat interesów w danym regionie. Wcześniej niektóre z mocarstw wspierały radykalny islam jako czynnik opozycyjny do świeckiego nacjonalizmu, podsycając w ten sposób proliferację radykalnych doktryn w całym regionie. Z kolei Zachód, w tym przede wszystkim Stany Zjednoczone, pomimo iż powinien wspierać wolność, sprawiedliwość, prawa człowieka oraz demokrację, często odsuwał te wartości na drugi plan, na pierwszym miejscu stawiając własne strategiczne interesy. Jednakże państwa objęte wydarzeniami „Arabskiej Wiosny” znacząco różni stosunek do Zachodu. Egipski prezydent Mubarak był, zaś jordański król Abdullah z dynastii Haszymidów, jest sojusznikiem Zachodu. Państwa Półwyspu Arabskiego, w swej polityce zagranicznej utrzymują dobre relacje z Zachodem z uwagi na powiązania handlowe oraz politykę zwalczania terroryzmu. Sąsiadujący z państwami arabskimi Iran jest wrogo nastawiony do Zachodu, choć w kwestii irackiej, a także w ramach walki z Państwem Islamskim jest w stanie porozumieć się z koalicją międzynarodową. Natomiast prezydent Baszszar al-Asad jest blisko związany z irańskimi władzami, których program jądrowy nadal budzi wielkie kontrowersje, przez co Syria stała się jednym z głównych oponentów Zachodu w regionie.

Ponadto przypadek wojny domowej w Syrii pokazał, że społeczność międzynarodowa powinna dalej dążyć do tego, by jak najszybciej podejmować działania mające na celu rozwiązanie konfliktów wewnętrznych oraz osądzać popełniane w czasie wojen zbrodnie¹⁰. Jednak syryjska wojna domowa przez ingerencję Państwa Islamskiego i innych struktur dżihadystowskich stała się wojną multilateralną, trwającą do dziś. Walczące strony często przerzucają odpowiedzialność za ataki na cywilów na inne podmioty biorące udział w konflikcie, co uniemożliwia sprawne działanie organizacji międzynarodowych. Ponadto wiele wskazuje na to, że sytuacja w Syrii daleka jest od ustabilizowania, a jej skutki będziemy odczuwać jeszcze przez bardzo długi okres, co niewątpliwie będzie wpływać na bezpieczeństwo międzynarodowe¹¹.

⁹ E. Hokayem, *Syria's Uprising...*, s. 39–63.

¹⁰ Według Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2118, osoby odpowiedzialne za użycie broni chemicznej powinny zostać pociągnięte do odpowiedzialności. Zob. *Security Council Resolution 2118 (2013) Adopted by the Security Council at its 7038th meeting, on 27 September 2013, S/RES/2118 (2013)*, s. 4.

¹¹ Będą to również skutki humanitarne i nieustająca fala uchodźców, napływających przede wszystkim do państw europejskich.

Początek kryzysu autorytarnego reżimu

Długi okres politycznej izolacji Syrii, pod rządami Hafiza al-Asada¹² oraz zakaz korzystania z najnowszych technologii informatycznych szły w parze z niskimi standardami życia społeczeństwa syryjskiego. Pomimo obecności znacznych zasobów ropy naftowej, zła koniunktura znalazła swoje odzwierciedlenie nie tylko w sytuacji gospodarczej, ale także w relacjach z innymi państwami – zarówno w skali regionalnej, jak i międzynarodowej. Warunki te mogły ulec zmianie po śmierci dyktatora. Zmieniona przez niego konstytucja umożliwiła jego synowi – Baszszarowi al-Asadowi, zostanie wybranym na prezydenta w referendum. W 2007 roku, będąc jedynym kandydatem, został właściwie desygnowany na drugą siedmioletnią kadencję, zaś w 2014 roku, w pierwszych wielopartyjnych wyborach prezydenckich, odniósł zwycięstwo, uzyskując 88,7% głosów¹³.

Jednakże, wraz z wybuchem rewolucji w Syrii w styczniu 2011 roku, Baszszar al-Asad w swoich działaniach powielił postawę ojca, używaną w stosunku do Bractwa Muzułmańskiego ponad trzydzieści lat wcześniej¹⁴. Wydaje się, że to kontrpartyzanckie podejście, oparte na trzech głównych działaniach (selektywne rozmieszczenie, użycie grup paramilitarnych, oczyszczenie i utrzymanie zajętych terenów¹⁵), mające decydujący wpływ na przebieg działań zbrojnych w pierwszym roku konfliktu syryjskiego (2011–2012), było odzwierciedleniem działań Hafiza al-Asada. Łączył on bowiem trzy taktyki generowania i wykorzystywania siły, które wydają się mieć wiele punktów wspólnych z działaniami jego syna w początkowej fazie trwającej od 2011 roku wojny domowej. Baszszar al-Asad wdrożył te taktyki poprzez: selektywne rozmieszczanie wiernych sobie siły na wybranych terenach, oczyszczonych z grup opozycyjnych, głównie stanowiących obszary zurbanizowane. Takie działania przedsięwziął, wzniecając kampanię wiernych władzy grup paramilitarnych, w celu uniknięcia bezpośredniej konfrontacji z opozycją.

W trakcie pierwszego roku konfliktu syryjski rząd podał się do dymisji (w marcu 2011 roku), a nowe władze w kwietniu zniosły stan wyjątkowy wprowadzony

¹² Hafiz al-Asad doszedł do władzy w wyniku zamachu stanu w 1970 roku i szybko zdobył pełnię władzy, rządząc aż do śmierci w 2000 roku.

¹³ *Syrian President Bashar al-Assad wins third term*, 5.06.2014, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-27706471>, dostęp: 11.2014 r.

¹⁴ Hafiz al-Asad pochodził z muzulmańskiej grupy alawitów, których bojownicy Bractwa Muzułmańskiego (Braci Muzułmańskich) – islamskiej organizacji, założonej w 1928 roku w Egipcie, uważali za odstępców od wiary. Konflikt ten zaogniło wsparcie prezydenta udzielone chrześcijanom z Libanu w czasie wojny domowej w tym kraju. W czerwcu 1980 roku doszło do nieudanej próby zamachu na prezydenta Al-Asada, przez co syryjski przywódca zdecydował się na radykalne kroki przy użyciu wojska. Ostatecznie poprzez działania reżimu, po blisko dwóch latach walk, organizacja została praktycznie zniszczona.

¹⁵ J. Holliday, *The Assad Regime. From Counterinsurgency to Civil War*, Middle East Security Report 8, March 2013, s. 10–12, <http://www.understandingwar.org/sites/default/files/TheAssadRegime-web.pdf>, dostęp: 11.2014 r.

w 1963 roku po zamachu stanu przeprowadzonym przez Partię Baas¹⁶. Mimo tego władze nadal krwawo tłumili powstanie, argumentując takie działanie walką z ruchem islamistycznym i dżihadystowskim. W 2012 roku wojna stopniowo ulegała coraz głębszej radykalizacji. Do Syrii zaczęło napływać coraz więcej bojowników wyznających ideologię dżihadyzmu¹⁷, wspierających rebeliantów w dążeniach do obalenia prezydenta¹⁸. W związku z tym pojawił się problem z militarnym wspieraniem opozycji, bowiem zaistniała możliwość, iż przekazywana broń może trafić do dżihadystów walczących o ustanowienie kalifatu. Ponadto, w związku z postępującą destabilizacją, w lutym 2013 roku syryjska opozycja porozumiała się z kurdyjskimi przywódcami, jednocząc się w walce przeciwko prezydentowi Al-Asadowi, co wpłynęło na dalsze pogłębienie konfliktu.

Zatem sytuacja w Syrii z poziomu walki o władzę ewoluowała w niezwykle szybkim tempie ku wojnie domowej, silnie związanej z czynnikiem wyznaniowym. Świeckie i pokojowe protesty ustąpiły miejsca konfliktowi, w którym bierze udział wiele podmiotów, posiadających odmienne motywy. Po jednej stronie stanęli rządzący Syrią alawici¹⁹, wspierani militarnie przez Iran i Hezbollah, z drugiej zaś – wiele ugrupowań często określanymi mianem opozycji²⁰, wśród nich w większości ugrupowania sunnickie. Jednakże największe zagrożenie dla syryjskich władz stworzyli dżihadysty, przede wszystkim z Państwa Islamskiego, którzy jednocześnie walczą o hegemonię nad wszystkimi organizacjami sunnickimi i salafickimi²¹. W związku z niezwykle dynamiczną dynamiką konfliktu prezydent Al-Asad zdecydował się na prowadzenie działań zbrojnych na obszarach zurbanizowanych. Podejście to było nie tylko spowodowane ograniczeniami w dostępnych siłach lądowych, ale także wynikało z przeświadczenia, że kontrolowanie miejskich obszarów będzie miało kluczowe znaczenie dla przetrwania reżimu. Strategia ta stanowiła kontynuację podejścia kontrpartyzanckiego, ale gwarantowała również upadek kampanii

¹⁶ K. Kozłowski, *Kolory rewolucji...*, s. 141–142.

¹⁷ Zob. M. Kubiak, *wi te wojny w tradycji islamu*, Warszawa 2004.

¹⁸ Abu Musab az-Zarkawi, lider Al-Kaidy w Iraku, będącej prekursorem Państwa Islamskiego w Iraku, z którego wyrósł samozwańczy kalifat Państwa Islamskiego, rozpoczął budowę infrastruktury dżihadystowskiej w Syrii już w 2000 roku, wysyłając szereg afgańskich weteranów do Syrii i Libanu, gdzie tworzyli oni sieć rekrutacji bojowników do walki w Iraku.

¹⁹ Syryjski reżim często określany jest jako alawicki. Warto podkreślić, że często – niesłusznie – twierdzi się, że w Syrii bycie alawitą jest przejawem określonej kultury i poczucia tożsamości społecznej, a nie wyrazem wyznawania zbioru religijnych dogmatów, a alawici nie są hermetyczną i ekskluzywną zbiorowością. Por. E. Hokayem, *Syria's Uprising...*, s. 31. Alawici są społecznością hermetyczną i zamkniętą, do której można wejść jedynie z urodzenia. Bycie alawitą to nie tylko tożsamość społeczna, ale i uznawanie pewnych dogmatów religijnych – jako „sekta”, jedno z ugrupowań mniejszościowym w islamie takie dogmaty posiadają.

²⁰ W Syrii może działać nawet 1500 grup zróżnicowanych pod względem ideologicznym, politycznym i militarnym. Zob. *European Fighters in Syria and Iraq: Assessments, Responses, and Issues for the United States*, Congressional Research Service, 27.04.2015, s. 4, <http://www.fas.org/sgp/crs/row/R44003.pdf>, dostęp: 06.2015 r.

²¹ E. Hokayem, *Syria's Uprising...*, s. 39–63. Salafici to członkowie ruchu, dążącego do radykalnego powrotu do źródeł islamu.

Al-Asada, bowiem swoboda przemieszczania się poza miastami znacznie przyspieszyła tempo tego procesu²².

Kolejnym powodem wzrostu siły Państwa Islamskiego były reformy gospodarcze, które spowodowały zmniejszenie bazy społecznej syryjskich władz, pomimo że zachowała on poparcie części grup mniejszościowych (m.in. alawitów, chrześcijan i druzów) oraz niektórych członków sunnickiej klasy średniej, zwłaszcza z obszarów prowincji Aleppo, które były sceptyczne wobec większościowych rządów islamistów. Na początku rewolucji retoryka prezydenta Al-Asada przyciągała setki tysięcy zwolenników. Niektórzy lojaliści szczerze wspierali władze, wierząc w teorię agresji „grup zbrojnych” wspieranych przez obce mocarstwa, zaś wielu obawiało się skutków upadku reżimu²³. Istotną rolę odgrywał również strach przed siłami bezpieczeństwa²⁴. Z drugiej strony, znaczny odsetek ludności sunnickiej zaczął przyłączać się do dżihadystów, w tym Państwa Islamskiego, aby obalić Al-Asada, pomimo rozbieżności natury ideologicznej.

Pośród wielu czynników mających wpływ na przekształcenia syryjskiego powstania w wojnę domową, można wyodrębnić trzy, które stanowią jednocześnie przyczynę i skutek transformacji konfliktu. Po pierwsze, prezydent dąży do oddzielenia powstańców od populacji, poprzez przesiedlanie cywilów z terenów okupowanych przez siły powstańcze. Takie działanie spowodowało powstanie hermetycznych grup opozycyjnych, silnie zjednoczonych przeciwko reżimowi. Po drugie, ze względu na braki liczebne sił wiernych Al-Asadowi oraz niewystarczające środki do walki, uniemożliwiające kontrolowanie całego terytorium Syrii, prezydent zdecydował się na selektywne rozmieszczanie oddziałów oraz wybór sił jednolitych politycznie i bezwzględnie kontrolowanych przez władzę. Takie działania doprowadziły do tego, że syryjskie siły zbrojne stały się podmiotem bardziej podobnym do milicji aniżeli armii. Po trzecie, nierównomierny rozkład sił reżimu spowodował, że niemożliwe było odzyskanie kontroli nad całym terytorium Syrii. Z tego względu od początku konfliktu Al-Asad zdecydował się na skoncentrowanie znacznie wyższego odsetka sił w Damaszku, Hims oraz na południu państwa, aniżeli w prowincjach północnych i wschodnich. Ta dysproporcja sił spowodowała kurczenie się terytoriów kontrolowanych przez syryjskie władze, a różne frakcje, w tym dżihadysty pozyskali ogromne obszary na terenie całej Syrii²⁵.

Strategia, oparta na tych trzech głównych założeniach była skuteczna w początkowym stadium konfliktu, w dalszej perspektywie przemiany operacyjne i dyspo-

²² Ch. Philips, *After the Arab Spring: Power Shift in the Middle East?: Syria's Bloody Arab Spring*, LSE IDEAS Special Report, May 2012, s. 39–41, http://www.lse.ac.uk/IDEAS/publications/reports/pdf/SR011/FINAL_LSE_IDEAS_SyriasBloodyArabSpring_Phillips.pdf, dostęp: 03.2015 r.

²³ Chrześcijanie są ostrożni w związku z doświadczeniami upadku reżimu Saddama Husajna w Iraku. Alawici natomiast obawiają się o swoją przyszłość, głównie ze względu na możliwość poniesienia współodpowiedzialności za przemoc i zbrodnie Al-Asada.

²⁴ J. Holliday, *The Assad Regime...*, s. 9, 19.

²⁵ *Syria's Mutating Conflict*, Middle East Report N°128, International Crisis Group, August 2012, s. 2, 19–40, <http://www.crisisgroup.org/~media/files/middle%20east%20north%20africa/iraq%20syria%20lebanon/syria/128-syrias-mutating-conflict.pdf>, dostęp: 06.2015 r.

zycyjne przyspieszyły jedynie wykształcenie się długotrwałej wojny domowej na tle religijnym, określanej w angielskojęzycznej literaturze przymiotnikiem „sekcjarska” (*sectarian civil war*)²⁶. To w dalszej konsekwencji uniemożliwiło utworzenie jednolitej opozycji, zdolnej do zjednoczenia w walce z syryjskimi władzami.

Reżim Baszszara al-Asada wobec wojny multilateralnej

W połowie 2013 roku syryjska wojna domowa wkroczyła w fazę multilateralną. Na frontach radykalni bojownicy dżihadystowscy ścierają się z „umiarkowanymi” rebeliantami z Wolnej Armii Syrii²⁷. Do konfliktu ponownie włączyli się Kurdowie, walczący z międzynarodowymi dżihadystami z Państwa Islamskiego. Wszystkie wymienione podmioty dążą jednocześnie do obalenia syryjskiego reżimu. Animozje pomiędzy walczącymi stronami spowodowały, że w wojnie domowej wykształciło się pięć głównych stron konfliktu: siły wspierające rządy Baszszara al-Asada, Wolna Armia Syrii, dżihadyści skupieni wokół Frontu Obrony Ludności Lewantu, zwanego Frontem al-Nusra (*D abhat al-Nusra*) i Frontu Islamskiego (*D abhat al-Islamijja*), Kurdowie oraz Państwo Islamskie. Konflikt w szeregach sił opozycji antyreżimowej ułatwił odbudowę pozycji wojsk państwowych na frontach, które uzyskały znaczną przewagę. W szeregach opozycji stale dochodzi do zawiązywania nowych koalicji. Front Islamski powstał w wyniku porozumienia Syryjskiego Frontu Wyzwolenia Islamu oraz Syryjskiego Frontu Islamskiego, do którego doszło pod koniec 2013 roku. Z kolei w marcu 2015 roku Front Islamski i Front an-Nusra, wraz z innymi ugrupowaniami sunnickimi, utworzyły Armię Podboju (*Jaish al-Fatah; Army of Conquest*), która od października ulega rozpadowi. Mimo tak licznych inicjatyw, mających na celu konsolidację sił i środków przeciwko reżimowi, opozycja jest nadal rozbita.

Jednym z punktów zwrotnych konfliktu mogły okazać się wydarzenia z sierpnia 2013 roku – użycie broni chemicznej na olbrzymią skalę, które doprowadziło do rozpoczęcia przygotowań do interwencji międzynarodowej. Jednakże uwidoczniły one głębokie podziały społeczności międzynarodowej niezdolnej do przeprowadzenia efektywnej interwencji. Wprawdzie 27 września 2013 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 2118, wzywającą do zabezpieczenia i zniszczenia arsenału chemicznego²⁸, która pozwoliła na wywóz broni, ale konsensus osiągnięty przez Narody Zjednoczone, nie rozwiązał problemu odpowiedzialności za brak reakcji na zbrodnie popełniane za pomocą broni masowego rażenia. Według sił rządowych broni użyła Wolna Armia Syrii. Od tego czasu na terytorium Iraku zanotowano wiele przypadków wykorzystania tego typu broni, o które podejrzewa się Państwo Islamskie. Odpowiedzialność za popełnienie zbrodni, będąca przedmiotem sporów walczących stron, nie ułatwia zażegnania konfliktu.

²⁶ Tamże.

²⁷ Pomimo że członkowie Wolnej Armii Syrii są często określane mianem umiarkowanych, bowiem nie wyznają dżihadystowskiej ideologii, należy pamiętać, że ugrupowanie to również dopuszcza się zbrodni wojennych.

²⁸ Zob. *Security Council...*

Niemniej jednak usunięcie broni chemicznej z Syrii nie miało większego wpływu na pozycję prezydenta i nie rozwiązywało również problemu kontynuacji konfliktu konwencjonalnego przejawiającego cechy asymetryczności²⁹. Nadzieja, że pozbawienie reżimu broni chemicznej osłabi pozycję Al-Asada i doprowadzi do jego późniejszego upadku – a wraz z nim do pozbawienia władzy elitarnych alawickich jednostek oraz autorytarnych władz – wydaje się być w dużym stopniu nieuzasadniona³⁰.

Wraz z początkiem 2014 roku na terenach zdobytych przez rebeliantów rozpoczęła się wojna między Państwem Islamskim w Iraku i Al-Szam (ISIS) a Syryjskim Frontem Rewolucyjnym powstałym w grudniu 2013 roku oraz Armią Mudżahedi-nów powołaną w styczniu 2014 roku. Przeciwno ISIS walczyli nawet ekstremiści z organizacji Dżabhat al-Nusra, co potwierdził ich lider – Abu Muhammad al-Dżulani, obalając twierdzenie o fuzji Frontu z Państwem Islamskim w Iraku³¹. Był to również przełom, który doprowadził ostatecznie do rozłamu w salafickim ruchu dżihadystowskim i zasygnalizował początek ambitnego projektu utworzenia państwa islamskiego, który był wstępem ekspansji salafickiego dżihadyzmu. Jednakże, dopiero proklamowanie kalifatu – Państwa Islamskiego na części terytorium Iraku i Syrii, dokonane pierwszego dnia ramadanu – 29 czerwca 2014 roku, spowodowało dostrzeżenie zagrożenia ze strony dżihadystów. Od tego czasu Państwo Islamskie to jednocześnie salaficka organizacja, zdeterminowana, aby kształtować rzeczywistość społeczną za pomocą restrykcyjnych zasad konserwatywnie pojmowanego islamu oraz samozwańczy kalifat, na którego czele stoi lider ugrupowania szejk Abu Bakr al-Baghdadi – kalif Ibrahim Ibn Awwad³².

22 stycznia 2014 roku, zanim na terenie Syrii proklamowano powstanie Państwa Islamskiego, na międzynarodowej konferencji w Szwajcarii – mającej na celu znalezienie rozwiązania trzyletniego konfliktu w Syrii – sekretarz stanu Stanów

²⁹ Niezwykle trudno jest jednoznacznie zdefiniować termin asymetrii oraz zagrożeń asymetrycznych, co często prowadzi do dowolności użycia tych pojęć. Słownik terminów i definicji NATO podaje następującą definicję zagrożenia asymetrycznego: „zagrożenie wynikające z możliwości zastosowania różnych środków i metod w celu obejścia lub neutralizacji silnych punktów przeciwnika, wykorzystując jednocześnie jego słabości w celu uzyskania niewspółmiernych wyników”. Jednak zagrożenie asymetryczne to nie tylko określone metody i środki działania. Zagrożenie może stanowić nie tylko sama metoda, ale podmiot ją stosujący, przez co zagrożenie asymetryczne staje się równoznaczne z podmiotem, który wykorzystuje pewne niekonwencjonalne działania. Zob. M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne – „nowy” problem bezpieczeństwa międzynarodowego*, w: R. Kuźniar (et. al.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 80–86; *Słownik terminów i definicji NATO AAP 6.*, NATO/PdP JAWNE, WCNJiK 2013, s. 63, http://wcnjk.wp.mil.pl/plik/file/N_20130808_AAP6PL.pdf, dostęp: 03.2015 r.

³⁰ B.M. Jenkins, *The Dynamics of Syria's Civil War*, s. 2, http://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/perspectives/PE100/PE115/RAND_PE115.pdf, dostęp: 03.2015 r.

³¹ Państwo Islamskie w Iraku zmieniło swoją nazwę w kwietniu 2013 roku, gdy Abu Bakr al-Baghdadi ogłosił połączenie się organizacji z syryjskimi ekstremistami z Dżabhat al-Nusra. Jednakże lider Frontu – Abu Muhammad al-Dżaulani zaprzeczył jakoby doszło do takiej fuzji, pozostając lojalnym wobec Ajmana az-Zawahiriego, lidera Al-Kaidy.

³² Ch. Lister, *Profiling the Islamic State*, „Bookings Doha Centre Analysis Paper”, No. 13, Nov. 2014, s. 4.

Zjednoczonych, John Kerry stwierdził, że niemożliwe jest, by syryjski prezydent pozostał na czele rządu tymczasowego³³. Od czasu tego wydarzenia można zaobserwować, że – choć walki są coraz bardziej destrukcyjne, a „umiarkowani” rebelianci z opozycji są marginalizowani wraz ze wzrostem wpływów struktur radykalnych, w tym przede wszystkim bojowników Państwa Islamskiego – pozycja reżimu wydaje się być niezagrażona, choć w rzeczywistości sprawuje on kontrolę nad niewielkim terytorium Syrii. Stale utrzymujący się impas oraz brak postępów w kwestiach związanych z transformacją polityczną i w procesie negocjacyjnym dotyczącym zawieszenia broni wzmacniają pośrednio również Państwo Islamskie. Jednocześnie następuje rozkład państwowości, a wraz z nim zmniejsza się poczucie bezpieczeństwa syryjskiego społeczeństwa, którego znaczna część decyduje się na emigrację, stając się uchodźcami³⁴. Rebelianci, reprezentowani przez Syryjską Koalicję Narodową na rzecz Opozycji i Sił Rewolucyjnych (*National Coalition for Syrian Revolutionary and Opposition Forces*)³⁵, znajdują się w cieniu dżihadystów z Państwa Islamskiego.

Wiele wskazuje na to, że syryjskie władze zdają się wykorzystywać samowładczy kalifat jako swego rodzaju środek umożliwiający utrzymanie się u władzy. Warto wspomnieć o genezie relacji pomiędzy reżimem a dżihadystami, która ułatwia Państwu Islamskiemu działania. IS posiada i wykorzystuje informacje zgromadzone podczas wielu lat współpracy z reżimem. Rozpoczęła się ona po obaleniu Saddama Husajna, na skutek którego w 2003 roku dżihadysty zaczęli wykorzystywać Syrię jako państwo tranzytowe w trasie do Iraku. Baszszar al-Asad często nie ingerował lub nawet ułatwiał przepływ bojowników, który napływali do Iraku w celu walki ze Stanami Zjednoczonymi. W kolejnych latach, syryjski wywiad podjął współpracę z dżihadystami, organizując transfer tysięcy radykałów z innych państw, co wytworzyło niezwykle osobliwą relację reżimu z dżihadystami. W wyniku przeniesienia działań ugrupowania do Syrii stosunki te zostały zerwane. Od wybuchu wojny domowej charakteryzują się taktycznym pragmatyzmem. Przywódcy IS wykorzystują ataki na rebeliantów dokonywane przez syryjskie lotnictwo, pomimo deklaracji o konieczności pozbawienia władzy alawitów i szyitów, a także czerpią korzyści finansowe z handlu ropą naftową z reżimem Al-Asada³⁶.

³³ *Syria Peace Talks Stuck Over Assad's Future*, Radio Free Europe Documents and Publications, Lanham 2014.

³⁴ W 2014 roku połowa syryjskiej ludności została zmuszona do opuszczenia swoich domów, w tym 7,6 mln osób zostało przesiedlonych wewnątrz Syrii. Do września 2015 roku, 4 mln Syryjczyków zarejestrowano w Urzędzie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (*United Nations High Commissioner for Refugees – UNHCR*); *World Bank*, <http://www.worldbank.org/en/country/syria/overview>, dostęp: 01.2016 r.

³⁵ Koalicja została utworzona w listopadzie 2012 roku, jednocząc kilkanaście mniejszych grup, m.in. Wolną Armię Syrii, Syryjską Radę Narodową, Ruch Rewolucyjny, Blok Demokratyczny, Lokalne Komitety Koordynacyjne, Rewolucyjne Rady z całego kraju oraz kurdyjskich przywódców. Problemem Koalicji są podziały wewnętrzne oraz decyzyjne, co doprowadza do częstego odłączania się grup organizacyjnych. W 2013 roku kilkanaście ugrupowań odłączyło się od Koalicji i utworzyło Front Islamski.

³⁶ Zob. Ch. Reuter, *The Terror Strategist: Secret Files Reveal the Structure of Islamic State*, „Der Spiegel”, Iss. 17, 2015.

Świadomy niewielkich szans na całkowite zwycięstwo, prezydent i jego alawicki generałowie są w stanie nawet całkowicie rozbić społeczeństwo, pośrednio wzmacniając IS. Właściwie wolą oni stracić jedność Syrii na rzecz pozostania u władzy, ponieważ gdy dojdzie do osłabienia opozycji, społeczności międzynarodowej pozostanie jedynie wybór pomiędzy Państwem Islamskim a reżimem Al-Asada. Taka strategia wydaje się działać niezwykle sprawnie, bowiem „umiarkowana” opozycja jest tak osłabiona i podzielona, że w przyszłości może okazać się niezdolna do efektywnej walki o władzę. Poprzez takie działanie dyktatura będzie w stanie osiągnąć swój strategiczny cel – zmuszenie do wyboru między Damaszkiem a dżihadystami³⁷.

Zatem pomimo że ludność została zdziesiątkowana, syryjska gospodarka oraz infrastruktura zostały wyniszczone, to reżim i rządzące elity mają się stosunkowo dobrze – jeżeli można użyć takiego stwierdzenia wobec władzy w państwie pogrążonym w wojnie domowej. Wydaje się, że Al-Asad jest właściwie wyspecjalizowany w uprawianiu geopolityki przetrwania, czego dowodzą liczne – także wcześniejsze – przykłady. Świadczy o tym fakt, że pomimo wieloletniej wrogości pomiędzy Irakiem a Syrią, w 2003 roku był przeciwny amerykańskiej inwazji na Irak. Syryjskie władze wspierane są również przez Iran, uzurpujący sobie prawo do obrony syryjskich szyitów poprzez pomoc dla reżimu, co zaostrza napięcia geopolityczne i zwiększa przemoc oraz rozbieżności polityczne w regionie.

Dodatkowo w obliczu zagrożenia ze strony Państwa Islamskiego społeczność międzynarodowa, w tym Amerykanie, nie dążą do spektakularnego upadku reżimu. Istnieje bowiem obawa przed wzrostem siły ekstremistów i dżihadystów, który już dominują wśród struktur opozycji antyreżimowej. Odsunięcie prezydenta Al-Asada od władzy nie będzie procesem prostym, lecz złożonym i czasochłonnym. Należy również pamiętać, że obalenie syryjskich władz niesłoby za sobą również zmianę w regionalnym układzie sił. Po pierwsze, nie można wykluczyć zerwania sojuszu z Iranem, o czym wspominają przedstawiciele antyreżimowej opozycji. Po drugie, likwidacja reżimu syryjskiego mogłaby oznaczać destabilizację w stosunkach arabsko-izraelskich na korzyść Izraela, ponieważ syryjskie władze wspierają zarówno Hamas, jak i Hezbollah prowadzące aktywną politykę przeciwko państwu izraelskiemu³⁸.

Jeżeli odsunięcie od władzy syryjskiego prezydenta nie stanie się głównym aspektem strategii amerykańskiej, to Państwo Islamskie będzie wzbierało na sile. Międzynarodowa koalicja pod przywództwem Stanów Zjednoczonych zdaje sobie sprawę, że walka z dżihadystami szybko nie dobiegnie końca, ponieważ są oni dobrze uzbrojeni oraz dysponują wystarczającą ilością zdywersyfikowanych środków finansowych. Poza tym, bojownikom Państwa Islamskiego nie można odmówić zdyscyplinowania, zaangażowania oraz doświadczenia w boju, co wprost decyduje

³⁷ A. Baker, *Why Bashar Assad Won't Fight ISIS*, 26.02.2015, <http://time.com/3719129/assad-isis-asset/>, dostęp: 03.2015 r.

³⁸ Szerzej na ten temat zob. N. Bahlawan, *Arabska Wiosna w Syrii i jej reperkusje w regionie Bliskiego Wschodu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2012, t. 9, nr 1.

o trudności walki z takim przeciwnikiem³⁹. Niewątpliwie zagrożenie ze strony tej struktury można uznać za swego rodzaju prezent dla prezydenta Al-Asada, który dzięki niemu utrzymuje się u władzy. Z drugiej strony, Państwo Islamskie będzie zdobywało terytorium tak długo, jak długo istnieje syryjski reżim, który nie jest w stanie – a możliwe, że w pełni nie chce – zwalczyć dżihadystów z IS. Usprawnienie działalności instytucji państwowych w Syrii wymaga znacznie więcej niż usunięcia prezydenta. Jest to jedynie pierwszy krok, jednak jego wykonanie – a co za tym idzie, ustanowienie nowych władz – będzie niezwykle trudnym zadaniem. Jednak bez sprawnych rządów, zdolnych do zjednoczenia społeczeństwa syryjskiego, Państwo Islamskie w dalszym ciągu będzie zyskiwać na sile.

Wydaje się, że trafnym rozwiązaniem w tej trudnej sytuacji byłoby zaangażowanie dyplomacji państw regionu w proces rozwiązania przedmiotowego konfliktu, ponieważ im również zależy na ograniczeniu ekspansji Państwa Islamskiego. Ponadto, do stołu negocjacyjnego należałyby zaprosić Rosję i Iran, które są sprzymierzeńcami Damaszku.

Zakończenie

Obecnie syryjski reżim, na czele z prezydentem Al-Asadem, choć pozbawiony kontroli nad znacznymi obszarami terytorialnymi przejętymi przez dżihadystów, zdaje się być w stanie przetrwać wojnę znacznie bardziej niż w jakimkolwiek innym momencie konfliktu. Prezydent umiejętnie wykorzystuje doktrynę zakładającą „konieczność realizacji interesów państwa (ośrodka siły) tylko, lub przede wszystkim, przy użyciu metod i założeń geopolityki”, aby jak najskuteczniej realizować własne cele polityczne⁴⁰. Po blisko pięciu latach konfliktu uwaga przeciwników syryjskich władz zwróciła się ku walce z Państwem Islamskim. Wojna domowa bez wątpienia osłabiła reżim, ale jest on silniejszy niż grupy starające się go obalić.

Przy braku możliwości politycznego rozwiązania zakończenie wojny domowej wydaje się być odległą perspektywą. Reżim nie może wygenerować wystarczająco dużo siły, aby zakończyć konflikt, jednocześnie siły rządowe funkcjonują na tyle dobrze, że mogą kontynuować walkę przeciwko opozycji i dżihadystom. Rząd jest coraz mniej skłonny do kompromisu, biorąc pod uwagę silniejszą pozycję Państwa Islamskiego, co – w połączeniu ze zjawiskiem solidarności bliskowschodnich autorytaryzmów – daje niewielkie szanse na obalenie prezydenta Syrii. Ponadto opozycja jest podzielona, a problem kurdyjski stale obecny, przez co struktury państwowe po upadku prezydenta Al-Asada nie sprostają sformułowaniu sprawnie funkcjonującego rządu, jednoczącego tak wiele skonfliktowanych stron, a zarazem zdolnego do walki z dżihadystami. To wszystko umożliwia trwanie władzom syryjskim.

³⁹ I.D. Metzner, *Amerykanie nawet nie mylą o obaleniu Asada*, <http://www.dw.de/amerykanie-nawet-nie-my%C5%9Bl%C4%85-o-obaleniu-asada/a-18316095>, dostęp: 04.2015 r.

⁴⁰ L. Sykulski, *Geopolityka: słownik terminologiczny*, Warszawa 2009, s. 31.

Spółeczność międzynarodowa zdaje sobie sprawę, że drastyczna interwencja militarna zakończona spektakularnym upadkiem reżimu nie wpłynie korzystnie na walkę z samozwańczym kalifatem Państwa Islamskiego. Pomimo, że koalicja nadal chciałaby doprowadzić do upadku dyktatury, to starania zdają się słabnąć wprost proporcjonalnie do wzrostu determinacji sojuszników syryjskich władz⁴¹. Z tej sytuacji umiejętnie korzysta natomiast prezydent Al-Asad, który – wykorzystując powstałą sytuację patową – stosuje geopolitykę przetrwania.

Jednak, ignorując konflikt opozycji z rządem, a skupiając się wyłącznie na działalności dżihadystów, międzynarodowa koalicja może rozwiązać jedynie problemy krótkoterminowe. W długoterminowej perspektywie dojdzie do eskalacji konfliktu pomiędzy reżimem a jego oponentami, która pogłębi destabilizację Syrii oraz całego regionu, umożliwiając ekspansję dżihadystów.

Słowa kluczowe: Syria, Baszszar al-Asad, autorytaryzm, geopolityka przetrwania, Państwo Islamskie, Bliski Wschód.

Bashar al-Asad's authoritarian geopolitics of survival during the civil war and the invasion of the Islamic State in Syria

Syrian regime is denying internal struggles, and publicly transfers responsibility for destabilization of the country on the Islamic State. Invasion of the organization's militants, which deepens the crisis, is being used as a cover for the actual fights within the civil war which is aiming to overthrow the regime. *Ipso facto* the threat of the self-proclaimed caliphate clashes with the issue of multilateral war, but – paradoxically – strengthens Al-Asad's dictatorship. This paper presents holistic look at the issue of Syrian authoritarian regime's geopolitics of survival. The Authors are trying to determine how the civil war and the Islamic State's invasion influences the formulation of new strategies aimed at sustaining authoritarian regime in Syria.

Keywords: Syria, Bashar al-Asad, authoritarianism, geopolitics of survival, Islamic State, Middle East.

La géopolitique autoritaire de survie du régime de Bachar el-Assad pendant la guerre civile et l'invasion de l'État islamique en Syrie

Le régime syrien, tout en niant qu'il s'agit d'un conflit interne, rejette publiquement sur l'État islamique la responsabilité de la déstabilisation du pays. L'invasion par les partisans du Daech est utilisée par le président el-Assad comme écran pour masquer les combats réels dans le cadre d'une guerre civile visant à renverser les autorités syriennes. Par conséquent, le danger de la part du califat autoproclamé se confronte au problème d'une guerre civile multilatérale – paradoxalement tout en renforçant la dictature d'el-Assad. L'article contient une vision holiste du problème de la géopolitique de survie du régime syrien autoritaire. Les auteurs tentent de mettre en évidence à quel point la guerre civile et l'invasion

⁴¹ T. Perry, L. Bassam, *With help from his allies, Syria's Assad looks set to stay*, March 10, 2015, <http://www.reuters.com/article/2015/03/10/us-mideast-crisis-syria-outlook-idUSKBN0M616X20150310>, dostęp: 20.03.2015 r.

de la part de l'État islamique contribuent à l'émergence de nouvelles stratégies ayant pour but le maintien du gouvernement autoritaire en Syrie.

Mots-clés: Syrie, Bachar el-Assad, autoritarisme, géopolitique de survie, État islamique, Proche-Orient.

Авторитарная геополитика выживания режима Башара аль-Асада во время гражданской войны и вторжения Исламского государства в Сирии

Сирийский режим, отрицая конфликт внутреннего характера, публично возлагает ответственность за дестабилизацию страны на Исламское государство. Вторжение боевиков используется президентом Аль-Асадом, как завеса для реальной борьбы в гражданской войне, направленной на свержение сирийского правительства. *Ipsa facto* угроза от самопровозглашенного халифата сталкивается с проблемой многосторонней гражданской войны, но – как ни парадоксально – укрепляет диктатуру Аль-Асада. В статье дается целостное представление о проблеме геополитики выживания сирийского авторитарного режима. Авторы пытаются определить, как гражданская война и вторжение Исламского государства влияют на формулировку новых стратегий для поддержания авторитарного правительства в Сирии.

Ключевые слова: Сирия, Башар аль-Асад, авторитаризм, геополитика выживания, Исламское государство, Ближний Восток.